

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Banku [...] spółki akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko A. K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 25 czerwca 2021 r.,
zażalenia strony powodowej
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt I ACa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z dnia 1 lutego 2021 r. oddalił wniosek powoda Banku [...] S.A. z siedzibą w W. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i odrzucił skargę kasacyjną od wyroku tego Sądu z dnia 8 czerwca 2020 r. wskazując, że została ona wniesiona po upływie ustawowego terminu. Podkreślił, że strona powodowa nie uprawdopodobniła, iż w terminie właściwym do wniesienia skargi kasacyjnej była pozbawiona możliwości podjęcia właściwych czynności. Uchybień w tym zakresie nie usprawiedliwia natłok czynności pełnomocnika w spornym okresie, wielość składanych pozwów w sprawach frankowych, czy też błąd systemu

informatycznego. Staranne wykonywanie zawodu ma na celu podejmowanie czynności sposób minimalizujący możliwość wystąpienia sytuacji, w których klient - bez swojej winy - nie może dochodzić swoich praw. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie I ACa [...] został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 8 lipca 2020 r., natomiast skarga kasacyjna została wniesiona w dniu 30 listopada 2020 r., uznał ją za spóźnioną.

W zażaleniu na to postanowienie powód wniósł o zmianę postanowienia Sądu odmawiającego przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i uwzględnienie zgłoszonego w tym zakresie wniosku, uchylenie postanowienia w przedmiocie odrzucenia skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 228 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., art. 398⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 168 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c., skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej.

W sprawie niniejszej odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 8 lipca 2020 r., natomiast skarga kasacyjna została wniesiona w dniu 30 listopada 2020 r.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., przywrócenie terminu może nastąpić wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt I UZ 33/13, nie publ. i z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt II UZ 16/14, nie publ.).

Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w tym obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. W orzecznictwie przyjmuje się, że brak winy występuje w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób. Innymi słowy, choroba strony lub jej pełnomocnika, która nie uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2005 r., sygn. akt III CZ 79/05, nie publ.; z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt IV CZ 12/18, nie publ.).

Okolicznością wyłączającą możliwość uznania, że uchybienie terminowi było niezawinione, jest nawet lekkie niedbalstwo. Wyższej miary staranności należy oczekiwać od profesjonalnego pełnomocnika - adwokata lub radcy prawnego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 6/06 (OSNC 2007, nr 1, poz. 5), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że prawodawca, nakładając na profesjonalnych pełnomocników zaostrome wymagania w zakresie spełniania stawianych przez ustawę rygorów formalnych oraz oczekując od nich spełnienia wysokich standardów zawodowych, za elementarne zadanie warsztatowe uznaje prawidłowe od strony formalnej sporządzanie pism procesowych, w tym środków odwoławczych i środków zaskarżenia, oraz uiszczanie należnych, określonych przez ustawę opłat (por. również postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 stycznia 2008 r., sygn. akt IV CZ 7/08, nie publ. oraz z dnia 6 października 2010 r., sygn. akt II CZ 101/10, nie publ.). Wielokrotnie przy tym podkreślał, że przy ocenie zawinienia w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej zaniedbanie pełnomocnika procesowego należy traktować tak, jak zaniedbanie strony, którą reprezentuje (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt IV CZ 12/18, nie publ.).

Okoliczności takie jak błąd systemu informatycznego w kancelarii, natłok spraw w spornym okresie w związku z „odblokowaniem” terminów procesowych, wielość składanych pozwów w tzw. sprawach frankowych, czy konieczność obsługi prawnej tysiąca spraw sądowych, nie są tymi, które usprawiedliwiają niedochowanie terminu wniesienia skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie.

Należy przypomnieć, że do obowiązków zawodowego pełnomocnika należy takie zaplanowanie organizacji pracy - gdy podejmuje się obsługi wielu podmiotów - aby w sposób profesjonalny zapewnić ochronę interesów wszystkich swoich mocodawców.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że strona skarżąca nie uprawdopodobniła, że w terminie właściwym do wniesienia skargi kasacyjnej pozbawiona była możliwości podjęcia stosownych działań zmierzających do dokonania tej.

Skoro zatem odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 8 lipca 2020 r., skargę kasacyjną wniesioną w dniu 30 listopada 2020 r. należało uznać za spóźnioną, co musiało skutkować jej odrzuceniem.

Podniesione w zażaleniu zarzuty oparte na odmiennym - wadliwym - założeniu, nie mogły wyrzucić zamierzonego skutku.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw